

POCIESZEK

**SANKCJA KREDYTU
DARMOWEGO (SKD)**





REDAKTORZY WYDANIA

Inga Jeznach

Piotr Puchalski

Centrum Bezpieczeństwa Ekonomicznego i Wsparcia Osób Zadłużonych

AUTOR

Monika Bark

Radczyni Prawna, Okręgowa Izba Radców Prawnych

OPRACOWANIE GRAFICZNE

workshop91

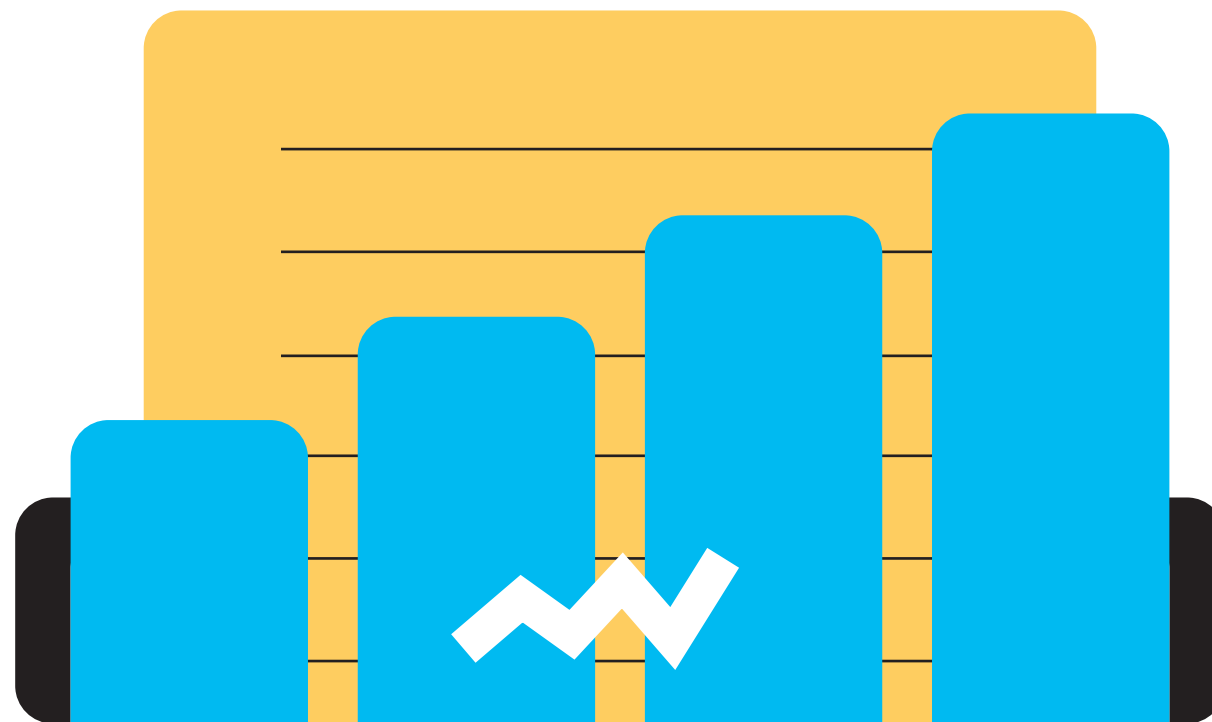
Egzemplarz bezpłatny

Wydanie I

Gdańsk 2025

POCIESZEK

SANKCJA KREDYTU DARMOWEGO (SKD)



SPIIS TREŚCI

1 Wstęp

* Strona 4

2 Czym jest sankcja kredytu darmowego

* Strona 6

3 Na jakiej podstawie działa SKD?

* Strona 8

4 Kto może skorzystać z sankcji kredytu darmowego?

* Strona 10



Cześć!

Jestem Pocieszek i znowu mam dla ciebie coś ważnego. Tym razem porozmawiamy o kredytach. A dokładniej – o tym, jak się bronić, gdy bank lub pożyczkodawca nie grają fair. Wiem, temat może wydawać się trudny. Ale spokojnie – jestem tu, żeby pomóc ci to zrozumieć krok po kroku.

Pokażę ci, czym jest tzw. sankcja kredytu darmowego (SKD) – brzmi skomplikowanie, ale może okazać się bardzo korzystna, jeśli spełniasz pewne warunki.

SKD to mechanizm prawny, który może pozwolić ci spłacić kredyt bez odsetek, prowizji i dodatkowych kosztów, jeśli pożyczkodawca naruszył twoje prawa jako konsumenta.



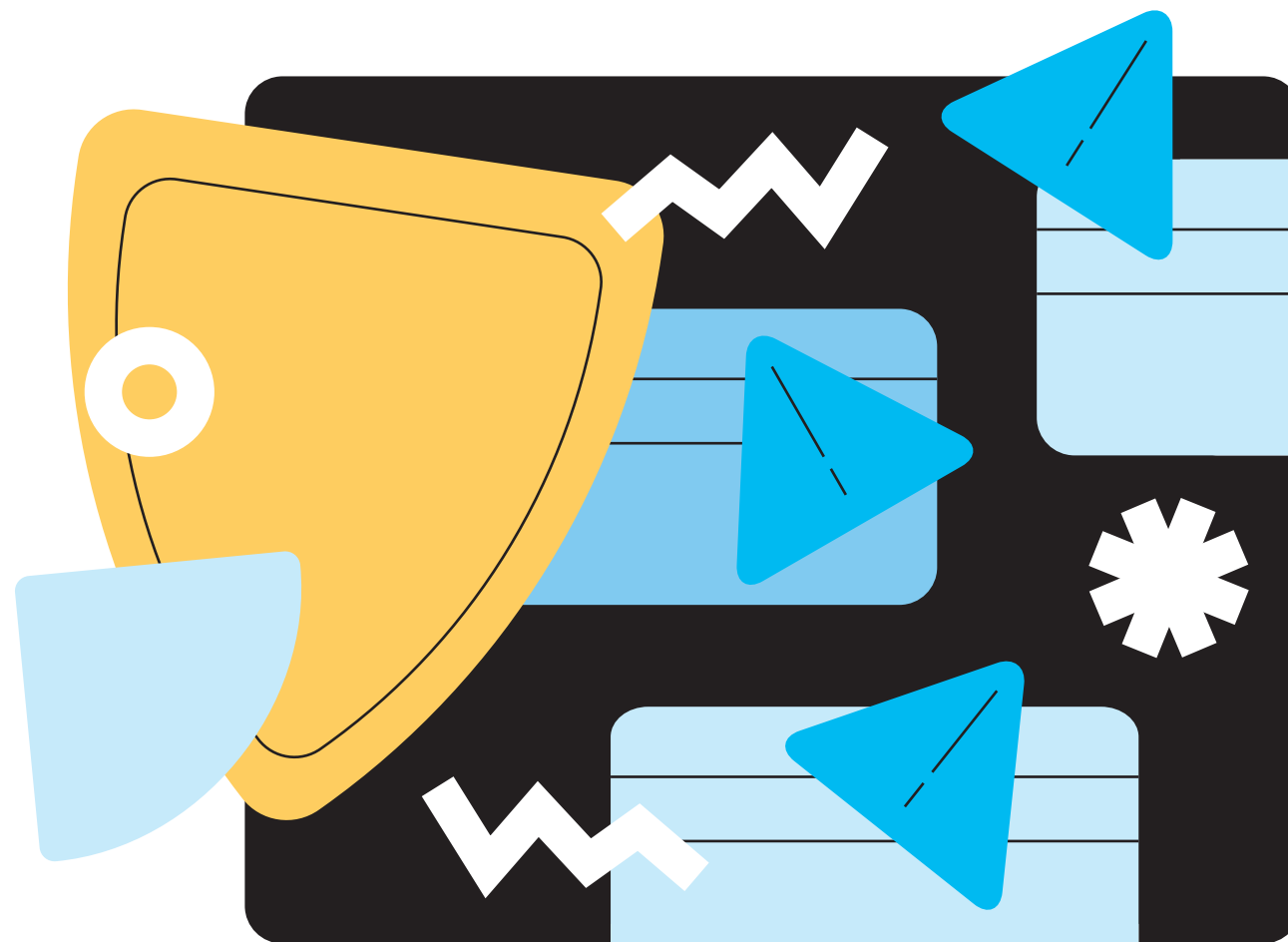
Ale uwaga!

**To nie oznacza, że każdy może „dostać kredyt za darmo”.
Sprawa jest dużo bardziej złożona – i to właśnie chcę ci pokazać.**

Ten poradnik to narzędzie do świadomego działania.

Znajdziesz tu:

- wyjaśnienie, czym dokładnie jest SKD i kiedy można z niej skorzystać,
- przegląd przepisów i obowiązków kredytodawcy,
- konkretne kroki, które musisz wykonać, jeśli chcesz złożyć oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego,
- ostrzeżenia przed ryzykiem i fałszywymi obietnicami.



Czym jest sankcja kredytu darmowego

Sankcja kredytu darmowego to uprawnienie konsumenta, które pozwala mu – po spełnieniu określonych warunków – spłacić kredyt bez dodatkowych kosztów.

Oznacza to, że zwraca on tylko kapitał, czyli kwotę, którą rzeczywiście pożyczył – bez odsetek, prowizji, ubezpieczeń czy innych opłat.

SKD to nie ulga, promocja ani umorzenie. To konsekwencja tego, że kredytodawca naruszył przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, szczególnie dotyczące informacji, które powinny znaleźć się w umowie.

Jeśli umowa kredytowa nie spełnia tych wymagań, konsument ma prawo złożyć oświadczenie o zastosowaniu SKD. Jeżeli sąd uzna, że rzeczywiście doszło do istotnych naruszeń, a konsument prawidłowo skorzystał z przysługującego mu prawa do zastosowania sankcji kredytu darmowego, to musi on spłacić jedynie pożyczony kapitał – bez odsetek, prowizji ani innych kosztów.

Przepisy dotyczące sankcji kredytu darmowego mają zastosowanie nie tylko do banków, ale do wszystkich podmiotów udzielających kredytów konsumenckich – w tym firm pożyczkowych, tzw. parabanków oraz innych instytucji finansowych.



Na jakiej podstawie działa SKD?

Sankcja kredytu darmowego (SKD) nie jest żadnym „trikiem prawnym”, ani luką w przepisach. Wynika bezpośrednio z:

- Ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1497 z późn. zm.),
- przepisów unijnych, w tym aktualnej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2225.

Te przepisy mają jedno główne zadanie: chronić konsumenta przed nieuczciwymi praktykami kredytodawców oraz zagwarantować, że umowy są przejrzyste, zrozumiałe i zawierają wszystkie niezbędne informacje.

🔗 Art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim

Zasadnicze znaczenie ma art. 45 ust. 1 tej ustawy:

„W przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. (...), konsument – po złożeniu pisemnego oświadczenia – zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy.”

Jeśli bank naruszy obowiązki informacyjne w sposób, który utrudnia konsumentowi właściwe zrozumienie i ocenę jego zobowiązań, może stracić prawo do pobierania odsetek oraz innych kosztów związanych z kredytem.

■ Przykład:

Pan Michał wziął kredyt konsumencki na remont mieszkania. Umowa opiewała na 30 000 zł. Bank doliczył do tego 6 000 zł prowizji i 2 000 zł obowiązkowego ubezpieczenia, które zostały wliczone w raty. Całkowita kwota do spłaty wynosiła prawie 45 000 zł – z odsetkami i kosztami.

Po czasie pan Michał zauważył, że:

- umowa nie zawiera harmonogramu spłat,
- wskazana w niej RRSO (rzeczywista roczna stopa oprocentowania) jest wyliczona z błędem,
- nie ma informacji o zasadach wcześniejszej spłaty.

Skonsultował sprawę z prawnikiem i złożył do banku pisemne oświadczenie o zastosowaniu sankcji kredytu darmowego, powołując się na art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

Bank nie uznał oświadczenia, sprawa trafiła do sądu.



Jeżeli sąd uzna, że doszło do naruszenia obowiązków informacyjnych i ma tu zastosowanie art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, uzasadniające zastosowanie sankcji kredytu darmowego, pan Michał będzie musiał oddać tylko to, co dostał od banku – 30 000 zł bez odsetek, prowizji i ubezpieczenia.

Kto może skorzystać z sankcji kredytu darmowego?

Sankcja kredytu darmowego (SKD) nie działa automatycznie i nie przysługuje każdemu. Aby móc z niej skorzystać, konsument musi spełniać konkretne warunki określone w ustawie o kredycie konsumenckim.

Z sankcji można próbować skorzystać, jeśli:

1. Jesteś konsumentem

– czyli osobą, która zawarła umowę na własne potrzeby, niezwiązane z działalnością gospodarczą.

2. Umowa dotyczy kredytu konsumenckiego

– jest to np. pożyczka gotówkowa, kredyt ratalny, kredyt celowy na zakup auta, wakacji, sprzętu AGD/RTV, paneli fotowoltaicznych itp.

3. Kwota kredytu nie przekracza 255 550 zł

– to górny limit określony ustawą.

4. Kredytodawca naruszył przepisy ustawy o kredycie konsumenckim

– chodzi m.in. o brak lub nieprawidłowe informacje w umowie (np. dotyczące RRSO, całkowitej kwoty do zapłaty, zasad spłaty, kosztów kredytu itp.).



Uwaga praktyczna:
nie każdy błąd oznacza automatyczne zastosowanie sankcji kredytu darmowego.

Nie każde niedopatrzenie kredytodawcy musi uzasadniać zastosowanie sankcji. Jego obowiązki określa ustawa o kredycie konsumenckim. W ewentualnym postępowaniu sąd może brać pod uwagę między innymi wagę naruszenia i jego wpływ na decyzję konsumenta związaną z zawarciem umowy kredytowej.

Jakie przepisy muszą być naruszone, by zastosować SKD?

Katalog potencjalnych uchybień jest szeroki – obejmuje m.in.:

- **brak podania całkowitej kwoty do zapłaty (art. 30 ust. 1 pkt 4),**
- **niejasne wyliczenie RRSO (art. 30 ust. 1 pkt 7),**
- **brak informacji o zasadach spłaty i harmonogramie (art. 30 ust. 1 pkt 8),**
- **brak informacji o prawie do wcześniejszej spłaty lub jej procedurze (art. 30 ust. 1 pkt 16),**
- **brak informacji o terminie, sposobie i skutkach odstąpienia od umowy (art. 30 ust. 1 pkt 15),**
- **nieprecyzyjne zasady zmiany kosztów kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 10)**

1. Nieprawidłowo określona RRSO

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania to podstawa każdej umowy kredytowej. Ma pokazać, ile kredyt naprawdę kosztuje – uwzględniając wszystkie opłaty, prowizje i odsetki.

Jeśli bank poda RRSO z błędem – np. zawyżoną, zaniżoną albo bez uwzględnienia jakiegoś składnika – konsument nie ma realnej możliwości porównania ofert. Takie postępowanie banku może naruszać art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, który wymaga, by umowa zawierała prawidłowo obliczoną rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (RRSO), całkowitą kwotę do zapłaty oraz wszystkie założenia przyjęte do jej obliczenia.

2. Kredytowanie kosztów pozaodsetkowych i naliczanie od nich odsetek

To jedna z najczęściej spotykanych praktyk: bank pożycza 20 000 zł, ale z tego np. 3 000 zł idzie od razu na prowizję i ubezpieczenie. A potem nalicza odsetki nie tylko od kwoty wypłaconej klientowi, ale także od kosztów kredytu. Tego typu oprocentowanie „opłat” może zostać uznane za obchodzenie przepisów o maksymalnych kosztach kredytu.

Takie postępowanie banku może naruszać art. 30 ust. 1 pkt 4, 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, który wymaga, aby wskazać całkowitą kwotę kredytu, czyli środki faktycznie dostępne dla konsumenta, podania rzeczywistego oprocentowania oraz prawidłowego obliczenia RRSO.

3. Brak jasnych zasad spłaty kredytu

Ustawa wymaga, aby każda umowa kredytowa zawierała czytelny harmonogram spłat, z rozbiciem na raty kapitałowe, odsetkowe i inne koszty. W praktyce często tego brakuje lub wszystko wrzucone jest do jednej tabelki, bez wyjaśnień.

Brak takich danych może, jeżeli miało wpływ na decyzję konsumenta, stanowić naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 i art. 37 ustawy, które zobowiązują kredytodawców do załączenia czytelnego harmonogramu spłaty.

4. Brak informacji o prawie wcześniejszej spłaty i jego konsekwencjach

Jeśli umowa nie mówi, że masz prawo spłacić kredyt przed terminem i nie wyjaśnia, że wtedy należy Ci się proporcjonalny zwrot kosztów – może stanowić to naruszenie przepisów o kredycie konsumenckim.

5. Nieprecyzyjne zasady zmiany kosztów kredytu

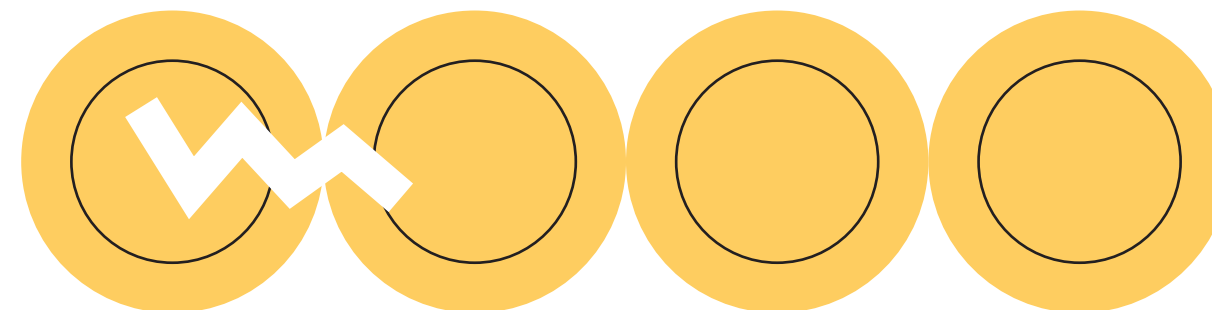
Banki często zastrzegają sobie prawo do zmiany wysokości opłat lub prowizji, ale nie podają, na jakiej podstawie i o ile mogą je zmieniać. Takie klauzule mogą być uznane przez sąd za niedozwolone, jeżeli klient nie może przewidzieć, ile będzie go kosztował kredyt.

Takie postępowanie banku może naruszać art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k., który wymaga, aby kredytodawca poinformował konsumenta o kosztach dodatkowych związanych z umową o kredyt konsumencki, w tym opłat za prowadzenie rachunku, na którym księgowane są płatności i wypłaty, opłat za korzystanie ze środków płatniczych, prowizji, marż oraz kosztów usług dodatkowych, takich jak ubezpieczenia – o ile są one znane kredytodawcy.

6. Brak informacji o prawie do odstąpienia od umowy

Konsument ma 14 dni od zawarcia umowy na odstąpienie od niej – bez podawania przyczyny. Jeśli umowa nie zawiera takiej informacji, albo zawiera informacje wprowadzające w błąd – jest to kolejny zarzut, który może uzasadniać SKD.

Dotyczy to art. 30 ust. 1 pkt 15 i art. 53 u.k.k.



Jak skorzystać z sankcji kredytu darmowego?

Aby skutecznie skorzystać z sankcji kredytu darmowego, nie wystarczy tylko mieć wątpliwości co do umowy kredytowej. Trzeba działać w odpowiedni sposób, w odpowiednim czasie i na podstawie konkretnych przesłanek.

Jeżeli już wiesz, że twoja umowa spełnia warunki formalne określone w podrozdziale **„Warunki skorzystania z SKD”**, a także znalazłeś w swojej umowie błędy lub braki, które mogą stanowić podstawę do zastosowania sankcji kredytu darmowego, złóż pisemne oświadczenie do kredytodawcy (np. banku lub firmy pożyczkowej). Poinformuj w nim, że korzystasz z sankcji.

Treść oświadczenia powinna zawierać:

- **podstawę prawną: art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim oraz wskazanie obowiązków, które naruszył bank zawierając umowę,**
- **numer umowy,**
- **jasne stwierdzenie, że żądasz uznania umowy za „darmowy kredyt”**
 - **czyli zwrócisz tylko kwotę pożyczonego kapitału; bez kosztów,**
- **twój podpis i datę.**

Oświadczenie wyślij listem poleconym za potwierdzeniem odbioru lub złóż osobiście – zachowaj dowód doręczenia.



Przykładowa treść oświadczenia

„Działając na podstawie art. 45 Ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2024 r., poz. 1497), oświadczam, że w związku z naruszeniem przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych, polegających na:

korzystam z sankcji kredytu darmowego. Zobowiązuję się do zwrotu jedynie wypłaconego kapitału kredytu, tj. kwoty _____ zł, bez jakichkolwiek odsetek, prowizji i innych kosztów. Proszę o niezwłoczne dokonanie rozliczenia umowy.”

Podpis: (imię, nazwisko)

Data: (data)

Numer umowy: (numer)



Do oświadczenia możesz dołączyć kopię umowy kredytowej, załączniki i regulaminy, a także harmonogram spłat.



Co się dzieje po złożeniu oświadczenia?



📄 Scenariusz 1: Bank akceptuje oświadczenie

Wysłała rozliczenie, przestaje naliczać odsetki i koszty.



📄 Scenariusz 2: Bank odmawia

Możesz skierować sprawę do sądu, sądu cywilnego właściwego miejscowo, czyli według miejsca zamieszkania konsumenta albo według siedziby banku lub firmy pożyczkowej, który rozstrzygnie, czy bank dopuścił się naruszenia przepisów i można zastosować sankcję kredytu darmowego.

Oświadczenie o skorzystanie z sankcji kredytu darmowego powinno zawierać dane konsumenta, dane kredytodawcy, podstawę prawną, numer umowy kredytowej i datę zawarcia umowy oraz wskazania uchybień po stronie kredytodawcy np. błędne obliczenie RRSO.

Złożenie przez ciebie oświadczenia o SKD nie oznacza, że bank lub sąd musi się z nim zgodzić.

Termin na skorzystanie z SKD – nie czekaj zbyt długo

Zgodnie z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, konsument ma rok na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Termin ten liczony jest od dnia wykonania umowy – czyli zazwyczaj od momentu, w którym kredyt został całkowicie spłacony. W przypadku wcześniejszej spłaty – od daty jej rozliczenia. Oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego można złożyć także w trakcie spłacania kredytu.

Warto jednak pamiętać, że wciąż trwają spory interpretacyjne co do tego, jak dokładnie ustalić ten termin. Niektóre sądy przyjmują szersze podejście, inne – bardzo rygorystyczne. Jeśli podejrzewasz, że Twoja umowa może zawierać błędy, nie zwlekaj. Im szybciej podejmiesz działania, tym większe szanse, że Twoje roszczenia nie zostaną uznane za przedawnione.

🚀 SKD – narzędzie obietnicy czy ryzyko prawne? Co warto wiedzieć, zanim podejmiesz decyzję

Sankcja kredytu darmowego to temat od kilku miesięcy elektryzujący konsumentów, prawników, a nawet sektor bankowy. Prasa pisze o tysiącach spraw w sądach, rosnącej liczbie wniosków do Rzecznika Finansowego, a kancelarie i firmy windykacyjne oferują pomoc (często za procent od odzyskanych kwot).

Ale... zanim zdecydujesz się na skorzystanie z SKD – warto wiedzieć, że nie jest to narzędzie oczywiste i pewne. To nie jest „gwarantowany sposób na darmowy kredyt”, lecz mechanizm prawny, którego praktyczne stosowanie dopiero się kształtuje.

Wzrost liczby nieuczciwych ofert

Na popularności SKD próbują zarobić różne podmioty – od parakancelarii prawnych po fundusze skupujące roszczenia. Obiecują szybki zysk, „100% skuteczności”, „pewność odzyskania pieniędzy”. Często za bardzo wysoką prowizję.

Pamiętaj jednak, że wysyłając swoje dane osobowe, umowy kredytowe, harmonogramy spłat i inne dokumenty narażasz się na ryzyko naruszenia prywatności i bezpieczeństwa danych.

- **Twoja umowa kredytowa zawiera dane wrażliwe – nie przesyłaj ich byle komu.**
- **Sprawdź firmę, z którą masz do czynienia. Upewnij się, czy rozmawiasz z profesjonalnymi pełnomocnikami – adwokatami, czy radcami prawnymi. Przeczytaj opinie na temat tych miejsc w internecie.**
- **Zanim podpiszesz umowę na „obsługę SKD”, przeczytaj ją bardzo dokładnie – zwłaszcza jeśli firma, którą wybrałeś, żąda wysokiej prowizji „z góry” lub od wygranej.**



**Działaj mądrze
– nie ryzykuj więcej niż możesz stracić.**

➤ Co mówi Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej o SKD?

13 lutego 2025 r. zapadł wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) dotyczący sankcji kredytu darmowego (sprawa C-472/23). Orzeczenie nie przesądza, że każde uchybienie daje prawo do SKD. Potwierdza natomiast, że prawo krajowe może przewidywać taką sankcję, o ile:

- brak wymaganych informacji ze strony kredytodawcy może sprawić, że konsument nie ma pełnej wiedzy o kosztach i warunkach kredytu, co utrudnia mu ocenę, jakie w rzeczywistości zaciąga zobowiązanie.
- sankcja jest proporcjonalna do wagi naruszenia.

TSUE uznał m.in., że:

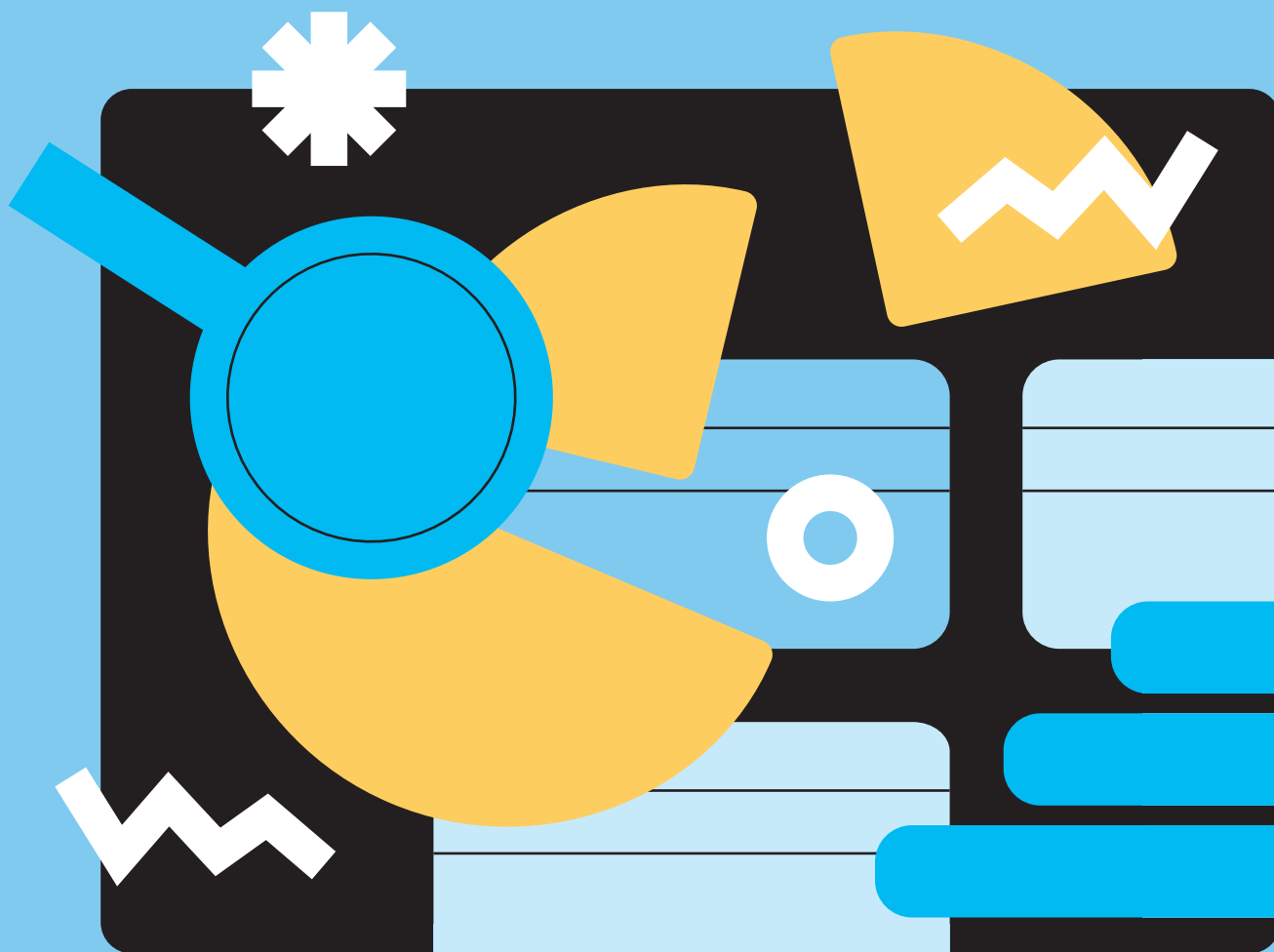
- zawyżona RRSO wynikająca z nieuczciwych postanowień nie stanowi automatycznie naruszenia prawa,
- wskazywanie w umowie nieczytelnych zasad zmiany opłat może być naruszeniem,
- przepisy prawa krajowego dopuszczają jednolite sankcje, takie jak SKD bez potrzeby oceniania jak poważne było naruszenie ze strony kredytodawcy. Wystarczy, że doszło do naruszenia przepisów. Tego rodzaju sankcja ma chronić konsumenta oraz odstraszyć kredytodawców od lekceważenia obowiązków informacyjnych.

W polskich sądach zaczynają pojawiać się pierwsze sygnały, że krajowe orzecznictwo coraz częściej przychyli się do stosowania SKD na korzyść konsumentów. Choć linia orzecznicza wciąż się kształtuje i nie jest jeszcze utrwalona, to kierunek ten stanowi ważny krok wzmacniający pozycję konsumentów w sporach z bankami i firmami pożyczkowymi. Coraz częstsze orzeczenia korzystne dla klientów mogą zachęcać do składania oświadczeń o SKD, ponieważ pokazują, że sądy dostrzegają i reagują na naruszenia praw konsumenckich. Trzeba jednak pamiętać, że każda sprawa jest oceniana indywidualnie i orzeczenia te – choć obiecujące – nie dają gwarancji wygranej w każdej sytuacji.



Dotarliśmy do końca tej edycji „Pocieszka”

Jeśli dobrnąłeś tu, to znaczy, że interesuje Cię coś więcej niż tylko hasło: „Darmowy kredyt!”. I bardzo dobrze – bo SKD nie jest, ani darmową gotówką, ani magiczną sztuczką. To prawne narzędzie ochrony konsumenta, które może zadziałać, ale wymaga ostrożności.



<https://www.facebook.com/gdansk>



<https://www.facebook.com/gdanskbezdlugow>

KONTAKT

**Centrum Bezpieczeństwa Ekonomicznego
i Wsparcia Osób Zadłużonych**

al. Grunwaldzka 8
80-236 Gdańsk

tel.: 728 590 288
e-mail: centrumbeiwoz@gmail.com

Egzemplarz bezpłatny

Wydanie I

Gdańsk 2025



Dofinansowano
ze środków
Miasta Gdańska